

MISJA KOŚCIOŁA W ŚWIECIE

Obecność Kościoła w świecie nie jest dziełem przypadku, lecz wyrazem woli Boga, który pragnie, by świat był uświęcany w duchu Ewangelii od wewnątrz (por. KK 31). W historii zbawienia dowartościowanie świata nastąpiło w dziele stworzenia, kiedy wszystko co Bóg uczynił „było bardzo dobre” (Rdz 1, 31). Ważnym wydarzeniem dla zrozumienia świata było wkroczenie w historię Jezusa Chrystusa, który przyjął ludzką egzystencję z jej pięknem, ale i ograniczeniami. W dziele odkupienia stworzenie otrzymało nowy impuls do rozwoju i nieustannego oczyszczania się ze zła¹. Ewolucja świata zmierza do budowania królestwa Bożego, które rozpoczyna się w świecie, a swój pełen wyraz znajdzie w czasach eschatycznych, w których nie będzie już dualizmu ducha i materii, ale ich jedność².

Kościół w realizacji swojej misji zbawczej nieustannie zmagał się z napięciem pomiędzy wycofaniem się ze świata i funkcjonowaniem na wzór warownej twierdzy, a fascynacją sprawami tego świata i bezkrytycznym przyjmowaniem świeckich zasad życia. Obie skrajne postawy nie sprzyjały realizacji misji Kościoła w świecie³. Sporo czasu potrzebowano, aby zrozumieć, że Kościół jest powołany nie tylko do obecności w świecie, ale również do przemiany rzeczywistości ziemskich, ponieważ powinien służyć

* Wiesław Śmigiel – prezbiter diecezji pelplińskiej, dr hab. teologii w zakresie teologii pastoralnej, kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Szczegółowej KUL.

¹ Por. Z. Adamek, *Elementy wiedzy o kulturze*, Tarnów (Biblos) 2001, s. 62-63.

² Por. J. Pasierb, *Szkice o kulturze*, Pelplin (WSD) 1982, s. 58-59; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków (Znak) 1996, s. 314-320.

³ Por. Y. Congar, *Szeroki świat moją parafią. Wymiary i prawdy zbawienia*, Kraków (Cerf-Kairos) 2002, s. 37-38.

rodzinie ludzkiej także na płaszczyźnie budowania świata coraz bardziej ludzkiego (por. KDK 44)⁴.

Rozumienie misji Kościoła w świecie jest uzależnione od ich wzajemnych relacji. Zagadnienie obecności Kościoła w świecie posiada długą i ciekawą historię, a współcześnie nie przestaje być przedmiotem dyskusji. Do średniowiecza kościelna i świecka aktywność były tak bardzo związane ze sobą, że tworzyły jedną domenę sakralnej działalności doczesnej⁵. Działalność charytatywna, kulturalna, oświatowa, a także w znacznej mierze polityczna i gospodarcza były inspirowane przez chrześcijaństwo, a w wielu zakresach wprost kierowane przez przedstawicieli hierarchii kościelnej lub zakonów. Wierni świeccy zaangażowani w sprawy świata działali przede wszystkim z motywacji religijno-moralnych. Jednak pod wpływem różnych czynników Kościół i świat zaczęły się oddzielać i oddalać od siebie, aby z czasem w niektórych aspektach zająć pozycje wrogie sobie. Rozdzielenie świata i Kościoła dokonało się głównie za sprawą sekularyzacji i laicyzacji świata.

1. Sekularyzacja i jej konsekwencje dla misji Kościoła w świecie

Kluczowym pojęciem dla zrozumienia współczesnych relacji Kościoła i świata jest sekularyzacja⁶. Ona także znacząco wpłynęła na realizację misji Kościoła w świecie. Początki sekularyzacji rozumianej jako proces społeczny polegający na ograniczaniu wpływu instytucji kościelnych i religijnych systemów znaczeń na rzeczywistość społeczno-kulturową sięga już średniowiecza⁷. Została zapoczątkowana w dziedzinie polityki, a następnie pod wpły-

⁴ M. Fiałkowski, *Stosunek Kościoła do świata*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t.1, *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin (Atla 2) 2000, s. 258.

⁵ Por. tamże, s. 249.

⁶ Zob. R. Kamiński, *Kościół wobec sekularyzacji*, w: *Wierzę w Boga Ojca. Program duszpasterski na rok 1998/99*, Katowice s. 111-127; J. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Lublin (Wydawnictwo KUL) 2006.

⁷ Termin „sekularyzacja” nie sprecyzowanego znaczenia. W znaczeniu ogólnym oznacza proces społeczno-kulturowy dokonujący się w czasach nowożytnych i współczesnych, który polega na stopniowym uwalnianiu się różnych sektorów społeczeństwa i kultury spod wpływów instytucji i symboli religijnych.

wem renesansu i oświecenia stopniowo poszerzyła oddziaływanie na inne dziedziny społeczeństwa i kultury. Sekularyzacja dotknęła ekonomii, sztuki, filozofii, literatury, środków społecznego przekazu, a także zagadnień etycznych. Na pogłębienie tego zjawiska wpłynęły także industrializacja i urbanizacja⁸. Trzeba również pamiętać, że współcześnie skrajne tezy sekularyzacyjne straciły na znaczeniu, przede wszystkim te, które uznawały sekularyzację za proces jednokierunkowy i nieodwracalny, prowadzący do erozji religii, aż do jej całkowitego zaniku⁹. Pojawiła się także teza o desekularyzacji, rozumianej jednak jako rekonstrukcja religii, ale nie instytucji oraz oficjalnej wspólnoty wierzących, w tym także Kościoła¹⁰. Zatem desekularyzacja we współczesnym ujęciu niewiele zmienia w rozumieniu relacji Kościoła i świata, raczej odnosi się do fenomenu religii w świecie.

Pojawienie się radykalnych ideologii dążących do ograniczenia wpływów Kościoła na życie społeczne spowodowało, że obok opisanego i neutralnego rozumienia procesu sekularyzacji pojawił się sekularyzm, który można nazwać laicyzmem i który sam stał się ideologią. Warto wspomnieć, że współcześnie proces sekularyzacji dotyczy wszystkich religii i wyznań, ale dla Kościoła katolickiego stanowi on szczególne wyzwanie, gdyż oznacza osłabienie instytucjonalnych form pobożności oraz religijnych znaczeń i uzasadnień¹¹. W świecie zsekularyzowanym misja Kościoła jest niezwykle trudna i wymaga poszukiwania nowych form i metod.

Opisując zagadnienie sekularyzacji najczęściej rozpatruje się sekularyzację jako fakt, zasadę i ideologię. Nauczanie Kościoła współczesnego dostrzega fakt sekularyzacji oraz nie kwestionuje sekularyzacji pojętej jako zasada, ale główny problem widzi w ideologii sekularyzmu, która jest przeciwieństwem ducha ewangelicznego¹².

R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin (Wydawnictwo KUL) 2007, s. 59.

⁸ Por. K. Świąt, *Sekularyzacja*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kaniński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin (TN KUL) 2006, s. 785.

⁹ Zob. R. Stark, *Secularization RIP*, „Sociology of Religion”, 1999 nr 60, s. 249-273.

¹⁰ Por. A. Kasperek, *Teoria sekularyzacji i jej wrogowie. Próba apologii niepopularnej teorii*, w: *Między socjologią i teologią. Pola zainteresowań i badań naukowych Janusza Mariana*, red. J. Baniak, Poznań (UAM) 2010, s. 216-217.

¹¹ Por. K. Świąt, *Sekularyzacja...*, dz. cyt., s. 785.

¹² Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła...*, dz. cyt., s. 61.

W teologii zjawisko sekularyzacji związane jest z procesem autonomizacji świata, co jest kluczowe dla zrozumienia misji Kościoła. Nie należy jej jednak mylić z Luckmannowskim pojęciem autonomizacji, jako wydzielenia się sfer życia, które funkcjonują niezależnie od religii. Chodzi natomiast o właściwie rozumianą autonomię w sprawach doczesnych zapewniającą rzeczywistości stworzonej jej własne prawa, które człowiek winien poznawać i porządkować. Soborowa konstytucja *Gaudium et spes* stwierdziła, że „jeżeli przez autonomię rzeczy ziemskich rozumiemy to, że rzeczy stworzone i same społeczeństwa cieszą się własnymi prawami i wartościami uznawanymi, stosowanymi i porządkowanymi stopniowo przez człowieka, wówczas rzeczywiście godzi się jej domagać; nie jest to tylko postulat ludzi naszej epoki, lecz jest to także zgodne z wolą Stwórcy” (KDK 36). Natomiast Papież Paweł VI podkreślił, że „sekularyzacja jest słusznym i prawowitym, nie obcym wierze i religii usiłowaniem odkrycia w stworzeniu, w każdej rzeczy i w każdym zdarzeniu praw wszechświata, którymi się obie rządzą autonomicznie, byle tylko umysł bazował na wewnętrznym przekonaniu, że te prawa nałożył im Stwórca” (EN 55). W takim ujęciu sekularyzacja nie tylko nie przeczy, ale zakłada rozwój ludzkiej kultury, wiedzy i techniki we właściwych im zakresach działania. Oznacza to uznanie w świetle wiary właściwej autonomii i sensowności rzeczy stworzonych. Jest równocześnie zasadą, która winna przyświecać misji ewangelizacyjnej. Respektowanie autonomii świata i wartości doczesnych nie oznacza dla Kościoła rezygnacji z dzieła uświęcania świata. Przeciwnie, winna ona skłaniać chrześcijan do angażowania się w budowanie sprawiedliwego i odpowiadającego godności człowieka ładu społecznego¹³.

Sekularyzacja jako zasada wyrażająca się w akceptacji właściwej autonomii rzeczywistości ziemskich nie jest zatem zjawiskiem negatywnym, a raczej powinna uchodzić za „znak czasu”, który Kościół winien rozpoznać, właściwie zinterpretować i udzielić odpowiedzi, chociażby przez nową ewangelizację. Jednak sekularyzacja niesie ze sobą sporo zagrożeń. Skrajną jej postacią jest wspomniany wcześniej sekularyzm, który dąży do wyrugowania religii i Kościoła z przestrzeni publicznej. W konsekwencji oznacza on odrzucenie transcendentnego elementu rzeczywistości. Błędnie

¹³ Por. K. Świąt, *Sekularyzacja...*, dz. cyt., s. 789.

pojęta sekularyzacja w złagodzonej wersji prowadzi natomiast do gloryfikowania „społeczności świeckiej”, która jako jedyna może gwarantować osiągnięcie pełnej wolności jednostki¹⁴.

2. Zasady misji Kościoła w świecie

Misja Kościoła w świecie zakłada przyjęcie pewnych zasad. Pierwszą i podstawową zasadą jest prawidłowa relacja pomiędzy celem podstawowym Kościoła, który ma charakter nadprzyrodzony, a zaangażowaniem w sprawy świata. Zawsze cel religijny jest priorytetem, a zaangażowanie w życie publiczne tylko pomaga ten cel osiągnąć. Kościół posiada wiele wymiarów, a jednym z nich jest wspólnota braterska, czyli jako społeczność siostr i braci doświadcza tego samego ziemskiego losu, co świat. Jednak jest transcendentny, ponieważ swoje źródło i przeznaczenie posiada poza światem widzialnym (zob. KDK 42)¹⁵.

Kościół jako wspólnota zmierzająca do zbawienia nie może zostać zredukowany tylko do roli instytucji dbającej o sprawy doczesne. Według soborowej konstytucji *Gaudium et spes* posłannictwo, jakie Chrystus powierzył Kościołowi, „nie należy do porządku politycznego, gospodarczego czy też społecznego: cel bowiem, który On mu wyznaczył, zawiera się w ramach porządku religijnego; ale niewątpliwie z tej właśnie misji religijnej wypływają zadanie, światło i siły, które mogą służyć ustanowieniu i umocnieniu społeczności ludzkiej zgodnie z prawem Bożym” (KDK 42). Dlatego Kościół nauczający w ramach realizacji funkcji profetyczno-krytycznej ma

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Łaciński termin *communio*, który współcześnie najlepiej opisuje Kościół, jest odpowiednikiem greckiego słowa *koinonia* i nie posiada sprecyzowanego znaczenia. Dlatego rozważania na temat Kościoła jako wspólnoty idą w różnych kierunkach, jednak wydaje się, że wiodącym jest rozumienie tego słowa w znaczeniu biblijnym. Określenie to nie odnosi się w pierwszy rzędzie do struktury Kościoła, ale ma znaczenie soteriologiczne. Wskazuje na Kościół jako na wspólnotę człowieka z Bogiem oraz udział człowieka w dobrach zbawienia podarowanych przez Boga. Wskazuje na transcendentną rzeczywistość zbawczą, która objawia się w widzialny sposób. Por. R. Porada, *Dlaczego Kościół jako communio?* „Pastores” 2005 nr 1, s. 7-15; A. Czaja, *Traktat o Kościele*, w: *Dogmatyka*, t. 2, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Warszawa (Biblioteka „Więzi”) 2006, s. 397.

prawo, a nawet obowiązek oceniać życie publiczne i funkcjonowanie świata oraz wskazywać kierunki jego rozwoju (por. SRS 41). Tym bardziej, że oficjalne stanowisko Kościoła nauczającego stanowi kryterium postępowania dla wielu katolików świeckich, dla których świat jest naturalnym i podstawowym środowiskiem zaangażowania.

Pierwszoplanowym celem Kościoła jest głoszenie Chrystusa Odkupiciela (zob. KKK 2420), a z tego dopiero wynika imperatyw porządkowania świata według zamysłu Bożego. Nauczanie społeczne Kościoła nie ma ambicji organizowania życia świeckiego w każdym jego aspekcie, dlatego nie wkracza w kwestie techniczne, nie narzuca także konkretnych projektów, systemów i modeli politycznych lub ekonomicznych. Wynika to z braku kompetencji Kościoła do rozstrzygania skomplikowanych kwestii, a także z poszanowania autonomii rzeczywistości ziemskich. Natomiast na Kościele spoczywa obowiązek przypominania o niezmiennych zasadach, kryteriach działania i nakazach moralnych, które powinny kierować życiem społecznym, ekonomicznym i politycznym, a które swoje źródło znajdują w pozytywnym prawie Bożym oraz w prawie naturalnym¹⁶.

Ważną zasadą dotyczącą misji Kościoła w świecie jest wspomniane wcześniej poszanowanie autonomii rzeczywistości ziemskich, które zakłada uznanie, że mają one swoje prawa i wartości (por. KDK 36). Zadaniem Kościoła nie jest burzenie i kontestowanie porządku doczesnego, ale roztropne i skuteczne przemienianie go na „modłę chrześcijańską”. Autonomia rzeczywistości ziemskich nie suponuje jej absolutnej niezależności od Stwórcy (zob. KDK 36) oraz lekceważenia prawa naturalnego i stanowionego (por. KDK 41)¹⁷.

Fundamentalną metodą przemiany świata jest dialog, który zakłada wzajemny szacunek i współdziałanie dla dobra wspólnego i na rzecz afirmacji godności osoby ludzkiej (zob. ChL 42). Otwartość Kościoła na dialog ze światem podkreśla wartość i autonomię rzeczy doczesnych, a także stwarza szansę na wzajemne ubogace-

¹⁶ Por. J. Mariański, *Kościół a społeczeństwo obywatelskie*, w: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, red. S. Fel, J. Kupny, Katowice (Księgarnia św. Jacka) 2007, s. 202.

¹⁷ Por. M. Fiałkowski, *Stosunek Kościoła do świata...*, dz. cyt., s. 258-259.

nie. Świat może uzyskać trwały fundament, na którym może budować teraźniejszość i przyszłość, a Kościół może stać się wrażliwszy na problemy świata i przez to bliższy egzystencji człowieka. Zasada dialogu, którą stosuje Kościół, służy odkrywaniu prawdy, obronie wartości ogólnoludzkich oraz poszukiwaniu możliwości współpracy w realizacji dobra wspólnego, integralnego rozwoju osoby ludzkiej i budowaniu wspólnoty¹⁸.

Misja Kościoła w świecie zakłada poszanowanie godności osoby ludzkiej. Szczęście człowieka nie jest zarezerwowane tylko dla rzeczywistości eschatologicznej, ale chrześcijanin może je osiągnąć już żyjąc w świecie. Kościół prowadząc człowieka do zbawienia, proponuje mu środki nadprzyrodzone, a świat może mu zapewnić pomyślność doczesną. Dobro człowieka jest tutaj rozumiane holistycznie, czyli w wymiarze duchowym i doczesnym. Zatem człowiek jest miejscem spotkania Kościoła i świata¹⁹. Kościół promuje rozwój, który zmierza do dobra człowieka i tylko taki proces uznaje za prawdziwy postęp. Przez swoje nakierowanie na człowieka stał się niejako ekspertem w sprawach ludzkich (por. RH 14).

Poza wymienionymi zasadami warto wspomnieć o roztropnej służbie na rzecz dobra wspólnego, która powinna charakteryzować zaangażowanie Kościoła i poszczególnych wiernych w sprawy doczesne. Pojmowana jest ona jako suma tych warunków życia wspólnego, dzięki którym jednostki, rodziny i wspólnoty mogą pełniej i łatwiej osiągnąć własną doskonałość (por. KDK 74;)²⁰. Dobro wspólne odnosi się do życia całej społeczności (zob. KKK 1905-1906).

Roztropna troska o dobro wspólne zakłada trzy elementy. Po pierwsze poszanowanie osoby ludzkiej z jej podstawowymi i niezbywalnymi prawami, takimi jak prawo do postępowania według słusznej normy własnego sumienia, do ochrony prywatności oraz do wolności, także w dziedzinie religijnej (por. KDK 26; KKK 1907). Po drugie dobro wspólne domaga się dobrobytu społecznego i rozwoju. Ten wymiar zależy głównie od władzy świeckiej, ale Kościół nie powinien dystansować się od współpracy w realizacji

¹⁸ Por. J. Wal, *Rola dialogu w życiu Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1, *Teologia pastralna fundamentalna*, Lublin (Atla 2) 2000, s. 188-190.

¹⁹ Por. M. Fiałkowski, *Stosunek Kościoła do świata...*, dz. cyt., s. 260.

²⁰ Zob. W. Piwowarski, *ABC katolickiej nauki społecznej*, Pelplin (Wydawnictwo Diecezjalne) 1993, s. 77-81.

tego celu (por. KDK 26; KKK 1908). Wreszcie po trzecie troska o dobro wspólne zakłada, że Kościół powinien popierać te działania, które budują pokój i sprawiedliwość, rozumianą nie tylko jako jednorazowy akt, lecz jako cnotę (zob. ChL 42; KKK 1909)²¹. Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* przypomniał, że pragnienie i angażowanie się na rzecz dobra wspólnego stanowi wymóg sprawiedliwości i miłości, a prowadzi do budowania powszechnego „miasta Bożego”, do którego zmierza historia rodziny ludzkiej (CV 7).

Spełniając misję w świecie Kościół nie powinien zapominać o zasadzie solidarności, która zakłada odpowiedzialność za wszystkich, w tym także najslabszych i pokrzywdzonych (por. SRS 38)²². Jest ona określana jako „mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego” (SRS 38). Kościół powinien być świadomy problemów, które dotyczą świata i człowieka. Winien również kształtować postawę empatii i gotowość podejmowania odpowiedzialności szczególnie za tych, którzy zostali zepchnięci na margines tego świata. Nie chodzi tu tylko o działalność charytatywną, która integralnie jest wpisana w misję Kościoła, ale przede wszystkim o styl życia Kościoła. Kościół zamknięty i niewrażliwy na bolączki świata, jest mało wiarygodny. Zasada solidarności stanowi wymóg zarówno miłości bliźniego, jak i sprawiedliwości (por. ChL 42)²³. Papież Benedykt XVI dopełnił rozumienie solidarności o braterstwo (zob. CV 19, 38).

3. Przemiana rzeczywistości ziemskich i *consecratio mundi* – zadaniem wiernych świeckich

Kościół zmierza do zbawienia człowieka oraz do pozytywnej przemiany świata, której szczytem jest *consecratio mundi*. Nie polega ono na sakralizacji jakiejś aktywności lub wybranego fragmentu rzeczywistości, ale na uświęceniu całego świata rozwiniętego wedle własnych praw. *Consecratio mundi* jest obowiązkiem

²¹ Por. M. Fiałkowski, *Stosunek Kościoła do świata...*, dz. cyt., s. 273.

²² Rozwarstwienie społeczne, marginalizacja jednych środowisk i szybki rozwój innych, prowadzą do napięć, a w konsekwencji są w stanie zdestabilizować porządek społeczny. Brak solidarności społecznej może stać się także przyczyną kryzysu gospodarczego, a w skrajnych przypadkach prowadzi do rewolucyjnych zmian.

²³ Por. M. Fiałkowski, *Zaangażowanie polityczne katolików w świetle „Noty doktrynalnej o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym”*, RT 51 (2004) z. 6, s. 83.

całego Kościoła, jednak wierni świeccy wypełniają go wprost i skutecznie, ponieważ są zaangażowani w sprawy świata i w ten sposób zaciągają chrześcijańską odpowiedzialność, poprzedzającą jakąkolwiek decyzję pochodzącą z wezwania Boga lub Kościoła²⁴.

Kościół jako wspólnota uobecnia się w świecie ze wszystkimi tego konsekwencjami. Jednakże świeckość całego Kościoła różni się od świeckiego charakteru laikatu przez to, że świeccy na mocy swego powołania dokonują uświęcenia siebie i świata od wewnątrz jego struktur, przede wszystkim przez małżeństwo, wykonywanie świeckiego zawodu oraz przez udział w życiu publicznym.

Specyficznym zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest „szukanie królestwa Bożego przez zajmowanie się sprawami świeckimi i kierowanie nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i zadań świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których utkana jest ich egzystencja. Tam powołuje ich Bóg, aby pełniąc właściwą sobie misję, kierowani duchem ewangelicznym, jak zaczyn, od wewnątrz niejako przyczyniali się do uświęcenia świata, i tak przede wszystkim świadectwem życia, promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa” (KK 31). Ich szczególnym zadaniem jest tak kierować sprawami doczesnymi, aby przenikał je duch Ewangelii i aby rozwijały się po myśli Chrystusa oraz służyły chwale Bożej²⁵. W ten sposób spełniają misję Kościoła w świecie.

Na mocy chrztu świętego świeccy zostają wszczępieni w Chrystusa i w Kościół oraz uczestniczą, na sposób sobie właściwy, w prorockim, kapłańskim i pasterskim urzędzie Jezusa Chrystusa (por. KKK 901-913). Chodzi tu, konkretniej mówiąc, o uczestnicstwo w sprawowaniu kultu wewnętrznego i zewnętrznego, a także w dawaniu świadectwa o Chrystusie słowem i czynem oraz o udział w szerzeniu królestwa Bożego na ziemi.

Wykonując swoje obowiązki w zakresie udziału we wspomnianym potrójnym urzędzie Chrystusa oraz korzystając z przysługujących im z tego tytułu uprawnień świeccy chrześcijanie realizują

²⁴ Por. G. Chantraine, *Laikat. Chrzęścijanie w świecie*, Warszawa (Pallottinum) 1993, s. 17.

²⁵ Zob. W. Seremak, *Świecki*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków (Wydawnictwo M) 2002, s. 865-866.

własne posłannictwo w Kościele i w świecie. Ich apostołskość jest nakierowana na budowanie wspólnoty Kościoła i na działalność misyjną wobec świata. Te dwa wymiary ich powołania są nierozłączne²⁶.

Sobór Watykański II wspomniał też o „świeckim charakterze” (*indoles saecularis*) powołania laikatu, który stanowi ich właściwość gatunkową²⁷. Zatem świeckość jest pozytywną cechą katolików świeckich. Z woli Bożej żyją oni w świecie i nie jest to dziełem przypadku, ani braku powołania do rzeczy wyższych, ale jest czymś zamierzonym przez Boga. Wierni świeccy stanowią odrębny stan w Kościele, czyli pewien stały i oryginalny sposób życia i uświęcania się, analogiczny do stanu kapłańskiego i zakonnego. Świeccy uświęcają się przez wypełnianie codziennych czynności rodzinnych i społecznych oraz przepajanie ich duchem Ewangelii. Ta ich religijność i duchowość jest zanurzona w doczesności, i dlatego nazywana jest niekiedy mianem duchowości inkarnacyjnej²⁸.

Wierni świeccy na mocy oryginalnego powołania mogą uświęcać życie małżeńskie, rodzinne, społeczne, ekonomiczne i polityczne (por. KKK 899). Duchowni i zakonnicy nie mają na ogół bezpośredniego dostępu do tych dziedzin, raczej ewangelizując je od zewnątrz²⁹. Dlatego dzieło uświęcenia świata jest w swej istocie sprawą głównie ludzi świeckich. Działają oni – według porównania zastosowanego przez Sobór Watykański II – jak ewangelicz-

²⁶ Zob. W. Śmigielski, *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła-Wspólnoty. Studium teologicznopastoralne w świetle nauczania Kościoła (1962-2009)*, Lublin (Wydawnictwo KUL) 2010, s. 111.

²⁷ Por. A. Czaja, *Traktat o Kościele*, dz. cyt., s. 447.

²⁸ Zob. E. Weron, *Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich*, Poznań-Warszawa (Pallottinum) 1980, s. 71-100.

²⁹ W historii Kościoła pojawiały się próby wejścia przedstawicieli życia konsekrowanego i hierarchii w świat od wewnątrz. Jednym z najbardziej znanych był ruch księży robotników, zapoczątkowany we Francji w 40. latach XX wieku. Kapłani podejmowali pracę w zakładach przemysłowych w celu rechrystianizacji robotników. Nie stawali się przez to świeckimi, ale przejmowali pewien styl działania charakterystyczny dla laikatu. Ruch ten nie przyniósł zamierzonych rezultatów, gdyż księża nie tyle udało się poddać ewangelizacji środowiska robotniczego, co ulegli zeświecczeniu i część weszła w konflikt z biskupami lub opuściła stan duchowny. Zob. F. Leprieur, *Quand Rome condamne. Dominicains et prêtres-ouvriers*, Paris 1989; M. Fiałkowski, P. Janowski, *Księża robotnicy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin (TN KUL) 2004, kol. 116-118.

ny zaczyn w cieście, w celu jego przefermentowania i nasycenia wartościami chrześcijańskimi. W pewnym sensie wierni świeccy przyjmują w Kościele posłannictwo centralne. Przedstawiciele życia konsekrowanego modlą się za świeckich i ofiarowują Bogu owoce ich pracy, zaś urząd Kościoła wychowuje ich do dojrzałej wiary i podtrzymuje w niej³⁰. Świecki jest wybrany i dysponowany do uświęcenia chrześcijańskiej egzystencji wewnątrz świata, z którym jest związany nie tylko przez fakt „życia w świecie”, lecz na mocy sakramentalnego uświęcenia przez chrzest i bierzmowanie. Dla wypełniania tego zadania może on otrzymać od Ducha Świętego własny charyzmat.

Wierni świeccy powinni podejmować zadanie odnowy porządku doczesnego w sposób bezpośredni i na własną odpowiedzialność (zob. DA 7). Są bowiem takie miejsca i okoliczności, w których tylko dzięki ich pomocy łaska Boża może być przekazywana, a Kościół może stawać się solą ziemi (por. KK 33). Porządek spraw doczesnych należy odnawiać w taki sposób, aby nie naruszając jego praw, uzgodnić go z normami życia chrześcijańskiego oraz dostosować do różnych warunków miejsca, czasu i narodów (zob. DA 7). Powinni oni wnosić do świata „mądrość opartą na prawdzie Ewangelii, zabezpieczającą życie publiczne przed chorobą sukcesu i nowoczesności”³¹.

Hans Urs von Baltasar uważa, że specyficzne posłannictwo chrześcijan w świecie nie powinno być nazywane apostołstwem, bo nawiązuje do Apostołów, a oni przecież należeli do struktury hierarchicznej, choć jeszcze nie istniała ona w formie dziś dostępnej. Świecki ma swoje odrębne i oryginalne powołanie, do którego nie potrzebuje misji, mandatu lub innej formy przyzwolenia. Nikt go też w tym zadaniu nie może zastąpić³². Świecki przez to, że jest zanurzony w świat, a jednocześnie należy do Boga doświadcza czasem dylematów i napięć. Staje przed koniecznością wyboru miłości świata lub umiłowania Boga, jednak jest to wybór pozorny³³. Dla

³⁰ Por. H. Urs von Balthasar, *Kim jest laik?* „Communio” 7 (1987) nr 3, s. 38.

³¹ J. Wal, *Podstawy i obszary uczestnictwa katolików świeckich w życiu publicznym*, RT 55 (2008) z. 6, s. 73.

³² Zob. tamże.

³³ Świat jest własnością człowieka i nawet, jeśli jest zlaicyzowany, nie jest w opozycji do wierzącego. M. D. Chenu twierdził nawet, że desakralizacja świata jest prawem chrześcijaństwa. Desakralizacja pomaga w oczyszczeniu świata

świeckich pokochać świat, znaczy tyle, ile pokochać jego Stwórcę i Pana. Przykładowo świecki żyjący w małżeństwie, jeśli jest świadomy swojego religijnego powołania i chce się „przypodobać” swojemu małżonkowi, to w gruncie rzeczy znaczy tyle, że chce się „przypodobać” Bogu³⁴.

Ciekawe rozumienie świata ukazała adhortacja apostolska *Christifideles laici*. Jest on przedstawiony pozytywnie, jako ewangeliczna winnica, w której posługują wierni. Do pracy w winnicy zostali powołani wszyscy członkowie Kościoła (zob. ChL 1). W takim świecie-winnicy świeccy prowadzą normalne życie, uczą się, pracują, zakładają rodziny, wychowują dzieci, utrzymują ze sobą różnorodne kontakty i jednocześnie przez swoje świadectwo odnawiają porządek doczesny. Tych działań nie można traktować jako tylko zewnętrzne i środowiskowe, ale jako rzeczywistość, która osiąga swój pełny wymiar w osobie Jezusa Chrystusa. Fakt bycia i funkcjonowania w świecie posiada dla świeckich nie tylko znaczenie antropologiczne i socjologiczne, ale także teologiczne i kościelne. Świeckość jawi się jako wielkie dobro Kościoła (por. ChL 15)³⁵.

W odniesieniu do świeckiego charakteru laikatu adhortacja *Christifideles laici* dodała uzupełniające wyjaśnienie, że nie należy tego wyrażenia rozumieć tylko w sensie socjologicznym, ale przede wszystkim teologicznym i ontologicznym (zob. ChL 15). „Świecki charakter” może być rozpatrywany tylko w świetle stwórczego i odkupieńczego aktu Boga, który powierzył świat ludziom, aby uczestniczyli w dziele stwarzania. W tym kontekście „świat” nie jest wrogiem, ale staje się „polem i narzędziem ludzi świeckich w realizacji ich chrześcijańskiego powołania”, bo sam został przeznaczony do tego, aby „wysławiać Boga Ojca w Chrystusie” (ChL 15).

Godność świeckich katolików ukazuje się w pełni w kontekście pierwszego i podstawowego powołania do świętości, które Ojciec w Jezusie Chrystusie i przez Ducha Świętego kieruje do każdego z nich (zob. KK 39-42). Powołanie do świętości nie jest tylko nakazem moralnym, lecz „niezbywalnym wymogiem tajemnicy

od bożków, demonów i magii. Świat, jako przedmiot aktu stwórczego Bóg oddał człowiekowi na własność, co umożliwiło powstanie nauk empirycznych i techniki. M. D. Chenu, *Lud Boży w świecie*, Kraków (Znak) 1968, s. 69.

³⁴ Por. P. C. Phan, *Możliwość duchowości świeckich: ponowne przebadanie niektórych założeń teologicznych*, „Communio” 7 (1987) nr 3, s. 80.

³⁵ Por. tamże s. 67.

Kościola” (ChL 16). Chcąc realizować misję Kościoła w świecie chrześcijanie powinni podjąć wezwanie, „aby w całym postępowaniu stali się świętymi” (por. 1 P 1, 15).

Na tę potrzebę położył nacisk nadzwyczajny synod biskupów w 1985 roku, który w dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, przypomniał, że Kościół jako „misterium Chrystusa, musi być uważany za znak i narzędzie świętości (...) W ciągu całej historii Kościoła, w okolicznościach najtrudniejszych święte i święci byli zawsze źródłem i początkiem odnowy. Dlatego dziś pilnie potrzebujemy świętych, o których trzeba usilnie błagać Boga” (RF II 4). Powołanie świeckich do świętości oznacza wezwanie do tego, by żyli oni według zasad ewangelicznych włączeni w rzeczywistość doczesną i poprzez uczestnictwo w działalności ziemskiej (por. Kol 3, 17). Odnosząc te słowa do świeckich Sobór Watykański II stwierdził, że „ani troski rodzinne, ani inne sprawy świeckie nie powinny pozostawać poza sferą ich życia duchowego” (DA 4). Duże znaczenie posiada spójność życia świeckich, którzy dążą do świętości w normalnych warunkach życia zawodowego i społecznego. Z tego względu codzienne zajęcia stają się dla nich okazją do tego, by zbliżyć się do Boga i do innych ludzi oraz uczestniczyć w „konsekracji” świata (ChL 17).

Misja Kościoła w świecie jest współcześnie niezwykle trudna, ale i potrzebna. Trudność wynika z zamknięcia się świata na oddziaływanie instytucji religijnych, co jest wynikiem sekularyzmu. Natomiast nie ulega wątpliwości, że świat potrzebuje Kościoła, ponieważ jest on nośnikiem fundamentów i zasad, na których można zbudować świat bardziej ludzki. Jest to tym bardziej widoczne w dobie moralnego kryzysu kapitalizmu, recesji gospodarczej i erozji tradycyjnej moralności. Efektem tym zjawisk jest zamęt i poszukiwanie nowych dróg rozwoju. Kościół realizując swoją misję proponuje światu wartości ewangeliczne i bezwarunkowe poszanowanie godności osoby ludzkiej.

Streszczenie

Zadaniem Kościoła jest doprowadzenie człowieka do zbawienia oraz przemiana i uświęcenie świata. Współcześnie misja Kościoła w świecie jest uwarunkowana sekularyzacją, która rozumiana jako zasada okazała się procesem pozytywnym, który doprowadził do uznania autonomii rzeczywistości ziemskich. Konsekwencją tego było ustalenie właściwych relacji między Kościołem i światem, które polegają na współpracy dla dobra człowieka. Misja Kościoła w świecie nie może być dziełem przypadku, ale jest oparta na pewnych zasadach, do których należą: uznanie, że pierwszym celem Kościoła jest działalność religijna; poszanowanie właściwie pojętej autonomii świata; zastosowanie metody dialogu; nakierowanie na człowieka, a także przyjęcie zasady dobra wspólnego i solidarności. Respektując te zasady Kościół stara się wprowadzać pozytywne zmiany we wszystkie przestrzenie życia oraz uświęcać świat. W tym dziele szczególną rolę spełniają wierni świeccy, którzy przez swoje oryginalne powołanie są zanurzeni w świat i mogą go przemieniać od wewnątrz.

Summary

The goal of the Church is to lead a men to salvation, change and sanctification of the world. The actual mission of the Church is conditioned by secularization, when seen as a principle, resulted in positive process leading to recognition of the autonomy of the earthly reality. In consequence, the proper relationship between the Church and world has been established. Its purpose is to cooperate for the good of men. The mission of the Church in world can not be a result of a chance, but is based upon principles: the first purpose of the Church is religious activity; respect of the properly understand world's autonomy; use of dialog between the Church and world; respect of men; acceptance of common good and solidarity. Using this principles, Church tries to introduce the positive changes in every living space and consecrate the world. The laity has a special place in achieving this goal and changing the world from within through its original vocation and its inner position.